

Skandaliczne wyniki kontroli PIP

25 maja 2011

Kontrola Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadzona w ubiegłym roku wśród polskich przedsiębiorców ujawniła rosnącą skalę łamania praw pracowniczych.

Coraz częstszym procederem jest lekceważenie przez pracodawców przepisów o zagwarantowaniu pracownikom 11-godzinnego odpoczynku dobowego oraz 35-godzinnego odpoczynku tygodniowego. Pośród skontrolowanych firm 1/4 nie prowadziła nawet ewidencji czasu pracy. W porównaniu z 2008 r. liczba tego typu nieprawidłowości zwiększyła się ponad sześciokrotnie: z 7 proc. do 46 proc.

Coraz powszechniejsze staje się także zatrudnianie pracowników na dodatkowe umowy. W ten sposób unika się nadgodzin, ponieważ pracownicy świadczą je na podstawie umów cywilnoprawnych lub kolejnych umów o pracę, w rezultacie pracując znacznie ponad 8 godzin dziennie za standardową stawkę.

Co więcej, coraz częstszą praktyką wśród pracodawców jest także uniemożliwianie przeprowadzenia kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, nawet jeśli przybywa ona w asyście policji. Pracodawcy kierują się przekonaniem, że w razie zawiadomienia prokuratury odmówi ona wszczęcia postępowania. Kalkulacje te nie są bezpodstawne – w roku 2010 prokuratura umorzyła 338 postępowań w sprawach skierowanych przez inspektorów pracy, natomiast w ogóle odmówiła wszczęcia postępowania 170 razy.

Opracowanie: Maria Skóra

Źródło: [Lewica](#)